

Sygn. akt II Ca 874/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Jerzy Dydo

Sędziowie: SO Maria Kolcz

SR Radosław Florek (del.)

Protokolant: Violetta Drohomirecka

po rozpoznaniu w dniu 9 stycznia 2014 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa **H. M. i M. M.**

przeciwko **Gminie M. K.**

o zapłatę 8.536,30 zł

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku

z dnia 2 października 2013 r., sygn. akt I C 428/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddala i zasądza od powodów H. M. i M. M. na rzecz pozwanej Gminy M. K. 1200 zł kosztów procesu;

II. zasądza od powodów na rzecz strony pozwanej 1027 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 874/13

UZASADNIENIE

Skarżonym wyrokiem z dnia 2 października 2013 r. Sąd Rejonowy w Kłodzku zasądził od pozwanej Gminy M. K. na rzecz powodów solidarnych H. M. i M. M. kwotę 8.485,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 marca 2013 r. do dnia zapłaty, umorzył postępowania w części ograniczonej oraz zasądził od pozwanej na rzecz powodów solidarnych kwotę 1.646 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na podstawie ustalonego następująco stanu faktycznego: w dniu 31 grudnia 1996 r. pozwana Gmina M. K. ustanowiła na rzecz powodów prawo użytkowania wieczystego działki gruntu nr (...) o pow. 189 m⁽²⁾ obręb (...) w K. przy ul. (...) wraz z udziałem wynoszącym (...) części w prawie użytkowania wieczystego niezabudowanej działki gruntu nr (...) (...) o pow. 1,24,08 ha, obręb (...) w K. oraz prawo użytkowania wieczystego działki gruntu nr (...) o pow. 189 m⁽²⁾ obręb (...) w K. przy ul. (...) wraz z udziałem wynoszącym (...) części w prawie użytkowania wieczystego działki gruntu nr (...). Do zawarcia umowy użytkowania wieczystego w/w działek

doszło w wyniku przetargu odbytego w Urzędzie Miasta w K. w dniu 20.12.1996 r. Powodowie nabyli w/w prawo w ramach małżeńskiej wspólności ustawowej. Aktem notarialnym z dnia 12.12.1997 r. powodowie nabyli od R. i M. S. prawo użytkowania wieczystego działki gruntu nr (...) o pow. 67 m⁽²⁾ obręb (...) w K. przy ul. (...), wraz z udziałem wynoszącym (...) części w prawie użytkowania wieczystego działki gruntu nr (...). Powodowie zobowiązali się uiszczać opłaty roczne z tytułu współużytkowania wieczystego działki nr (...) w kwocie ustalonej przez Urząd Miasta w K.. Decyzją Urzędu Rejonowego w K. z dnia 23.05.1996 r. (...) zatwierdzono projekt podziału działki nr (...) na działki oznaczone od nr (...) do nr (...), przy czym działki od nr (...) do nr (...) przeznaczone zostały pod centrum handlowo- usługowe, zaś działka nr (...) została przeznaczona jako dojście i dojazd do nowo wydzielonych działek, następnie Urząd Rejonowy w K. decyzją z dnia 25.11.1996, nr (...) zatwierdził projekt podziału działki nr (...) obręb (...) na działki nr (...), z tym, że działka nr (...) miała nadal służyć obsłudze komunikacyjnej pozostałych działek nr (...). Aktem notarialnym z dnia 23.04.2009 r. powodowie darowali stronie pozwanej udziały wynoszące (...) części w prawie współużytkowania wieczystego działki nr (...). Zgodnie z umową użytkowania wieczystego z dnia 31.12.1996 r. powodowie ponieśli pierwszą opłatę z tytułu użytkowania wieczystego udziału w działce gruntu nr (...) w kwocie 12.825 zł i w kwocie 8.937,50 zł oraz byli zobowiązani do ponoszenia dalszych opłat rocznych w tym zakresie odpowiednio w kwocie 1.539 zł i w kwocie 1.072,50 zł. W okresie 1997-1999 powodowie uiszczyli tytułem opłat za udział w użytkowaniu wieczystym działki nr (...) kwotę 1.283,98 zł w 1997 r., kwotę 2.743 zł w 1998 r. i kwotę 2.743 zł w 1999 r., łącznie powodowie uiszczyli z tego tytułu kwotę 28.532,48 zł. Pismem z dnia 16.08.2007 r. powodowie zwrócili się do strony pozwanej o ugodowe załatwienie sporu na tle wadliwego ustanowienia użytkowania wieczystego gruntu nr (...) obręb (...) w K. przy ul. (...), w tym uznania, że ustanowienie użytkowania wieczystego tej działki jest bezwzględnie nieważne, oraz jednocześnie wezwali pozwanego do zwrotu opłat uiszczonych tytułem użytkowania wieczystego działki nr (...). Pismem z dnia 29.03.2012 r. powodowie wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 37.060,80 zł w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania. Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 21.01.2013 r. zasądzone od strony pozwanej na rzecz powodów kwotę 36.699,31 zł obejmującą uiszczony tytułem użytkowania wieczyste udziału w działce gruntu nr (...) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3.07.2012 r. do dnia zapłaty. Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 30.04.2001 r. z powództwa J. K. stwierdzono nieważność umów notarialnych zawartych dnia 26.01.1997 r. w części dotyczących oddania w użytkowanie wieczyste przez Gminę Miejską K. udziału w działce niezabudowanej nr (...) położonej w K. przy ul. (...) oraz zasądzone na rzecz powoda kwotę 26.011,63 zł. Powodowie o fakcie wadliwości umowy w zakresie dotyczącym użytkowania wieczystego działki nr (...) oraz o sprawach sądowych przeciwko stronie pozwanej dowiedzieli się na przełomie lat 2004-2005, zaś wcześniej nie kwestionowali umowy ani też nie podejmowali żadnych czynności w kierunku wezwania pozwanego do zwrotu nienależnych świadczeń, gdyż nie mieli świadomości nieważności umowy. Pismem z dnia 11 lutego 2005 r. powodowie wystąpili do pozwanego z propozycją zawarcia ugody obejmującej uchylenie skutków prawnych umowy z 1997 r. w części dot. działki nr (...) oraz do zwrotu wyludzonych opłat (pierwszej i rocznej) z tytułu użytkowania wieczystego udziału w działce nr (...). Strona pozwana nie informowała współużytkowników wieczystych działki nr (...) o orzeczeniach, jakie zapadły w sprawie działki nr (...), m. in. w sprawie sygn. I C 713/00, domagając się uiszczenia dalszych opłat za użytkowanie wieczyste udziału w działce nr (...) aż do 2009 roku, „strasząc” Komornikiem Sądowym i blokadą konta użytkowników a nawet wyrażając zgodę i zawierając z powodami akt notarialny darowizny na rzecz Gminy udziałów powodów w prawie współużytkowania wieczystego działki gruntu nr (...). W dniu 1 marca 2013 r. strona pozwana dokonała przelewu na konto powodów kwoty 44.053,71 zł tytułem zwrotu opłat za użytkowanie wieczyste działki nr (...), odsetek ustawowych oraz kosztów postępowania sądowego w sprawie sygn. I C 1180/12.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy za bezsporne przyjął, iż z tytułu pierwszych opłat za użytkowanie wieczyste udziału w działce gruntu nr (...) oraz z tytułu dalszych opłat rocznych za użytkowanie wieczyste udziału w w/w działce w okresie 1997-1999, powodowie uiszczyli łącznie kwotę 28.532,48 zł, jak również to, że prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 21 stycznia 2013 r. (sygn. IC 1180/12) zasądzone od strony pozwanej na rzecz powodów kwotę 36.699,31 zł jako zwrot opłat uiszczonych przez powodów z tytułu współużytkowania wieczystego działki nr (...) stanowiących nienależne świadczenie, nadto, że w dniu 1 marca 2013 r. strona pozwana dokonała przelewu na konto powodów kwoty 44.053,71 zł tytułem wykonania wyroku z dnia 21.01.2013 r., obejmującej zasądzone świadczenie wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 lipca 2012 r. i kosztami procesu. Sąd stwierdził, że strona pozwana nie kwestionowała wysokości dochodzonego roszczenia w przedmiotowej sprawie, sprecyzowanego

w piśmie procesowym powoda z dnia 9.07.2013 r., w kwocie 8.485,50 zł stanowiącego skapitalizowane zaległe odsetki liczone od kwoty należności głównej 28.532,48 zł od dnia 20.03.2010 r. do dnia 2.07.2012 r. Sąd nie podzielił zarzutu strony pozwanej o przedawnieniu roszczenia dochodzonego w niniejszej sprawie wskazując na treść przepisu art. 118 k.c. oraz że orzecznictwo Sądu Najwyższego przyjęło, iż ustanowiony w art. 118 k.c. termin przedawnienia roszczeń o świadczenie okresowe stosuje się do roszczeń o odsetki za opóźnienie (tu powołano uchwałę SN (7) z dnia 26.01.2005 r. II CZP 42/04). Sąd dalej wskazał, że roszczenie o odsetki za opóźnienie przedawnia się jednak najpóźniej z chwilą przedawnienia się roszczenia głównego, zatem odsetki za opóźnienie traktować należy jako świadczenie okresowe w rozumieniu art. 118 k.c. a z upływem trzyletniego terminu przedawnienia w tym przepisie ustanowionego, przedawniają się wszystkie roszczenia o odsetki za opóźnienie, zarówno wykazujące związek z prowadzeniem działalności gospodarczej jak i związku takiego niewykazujące. Dalej Sąd pierwszej instancji stwierdził, że zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy (powołano wyrok SN z 17.12.1976 r. III CRN 289/76, uchwałę SN z 6.03.1991 r. III CZP 2/91 – OSNCP 1991/7/93), w konsekwencji termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c. a więc niezwłocznie po wezwaniu skierowanym do dłużnika do jego wykonania i od tej chwili biegnie termin przedawnienia. Sąd miał na uwadze, że w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8.07.2010 r. – II CSK 126/10 przyjęto, że roszczenie wynikające z zobowiązania bezterminowego, obejmującego zwrot nienależycie spełnionego świadczenia staje się wymagalne w dniu, w którym świadczenie powinno być spełnione, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 zd. 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c.) i to niezależnie od stanu świadomości uprawnionego co do przysługiwania mu roszczenia i wskazał też, że przepis art. 120 k.c. wprowadza ogólną regułę ustalania początku biegu terminu przedawnienia, zgodnie z którą bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia wymagalności roszczenia z tym, że pojęcie wymagalności nie zostało zdefiniowane przez żaden przepis kodeksu cywilnego a w literaturze prawniczej przyjmuje się, że w świetle art. 120 k.c. przez wymagalność roszczenia powinno się rozumieć dzień, w którym dłużnik może spełnić świadczenie w sposób zgodny z treścią zobowiązania, wobec tego, zdaniem Sądu Rejonowego, wymagalność roszczeń wynikających z zobowiązań bezterminowych i początek biegu przedawnienia tych roszczeń powinny być określone zgodnie z cyt. przepisem art. 120 § 1 zd. 2 k.c. przy uwzględnieniu art. 455 in fine k.c. a jednoznacznie, że przedawnienie może rozpocząć bieg, mimo iż roszczenie nie jest jeszcze wymagalne – decyduje możliwość podjęcia przez wierzyciela czynności warunkującej wymagalność roszczenia w najwcześniejszym terminie, ustalenia zaś, kiedy uprawniony wierzyciel mógłby najwcześniejszym podjąć czynność, o jakiej mowa w przepisie art. 120 § 1 zd.2 k.c., należy dokonywać w konkretnym stanie faktycznym, w jakim znalazł się wierzyciel i nie jest możliwe stworzenie jednej reguły, właściwej dla wszystkich sytuacji faktycznych, rozstrzyga zatem tylko obiektywnie ustalony najwcześniejszy możliwy termin wezwania dłużnika przez wierzyciela do wykonania zobowiązania. Sąd uznał, że w okolicznościach sprawy, co wynika z zebranego materiału dowodowego oraz z przesłuchania powoda w charakterze strony, że najwcześniejszym powodowie mogli wezwać pozwanego o zwrot nienależnych świadczeń dopiero w 2004 r., kiedy to dowiedzieli się o okolicznościach mogących świadczyć o wadliwości zawartej umowy i sprawach sądowych przeciwko pozwanemu w zakresie uiszczonych opłat za użytkowanie wieczyste działki nr (...), wcześniej po stronie powodów było brak świadomości co do przysługiwania im roszczenia a wynikało to przede wszystkim ze stanowiska Gminy, która nie tylko nie informowała współużytkowników wieczystych działki nr (...) o zapadłych orzeczeniach dotyczących tej działki, ale aż do 2009 r. domagała się dalszych opłat za użytkowanie wieczyste udziału w w/w działce, „strasząc” komornikiem sądowym i blokadą konta powodów a następnie, jakby nic się nie stało, wyrażając zgodę na zawarcie z powodami aktu notarialnego darowizny na rzecz Gminy udziałów powodów w prawie współużytkowania wieczystego działki gruntu nr (...). W tej sytuacji, w ocenie Sądu, w żadnym wypadku nie można przyjąć, by bieg przedawnienia rozpoczął się od dnia spełnienia przez powodów nienależnego świadczenia, które wprost wynikało z umowy zawartej w formie aktu notarialnego, jak również brak podstawy do uwzględnienia stanowiska pozwanego o rozpoczęciu biegu przedawnienia od dnia wydania wyroku w sprawie sygn. I C 713/00, tj. od 30.04.2001 r. Sąd wskazał, iż powodowie nie byli stroną postępowania w w/w sprawie, w żaden inny sposób nie brali w niej udziału a o sprawie tej dowiedzieli się dopiero w 2004 r., zaś strona pozwana, mimo ciężaru udowodnienia wynikającego z art. 6 k.c., w żaden sposób nie wykazała, by było inaczej, w tych okolicznościach bieg przedawnienia roszczeń dochodzonych przez powodów mógł rozpocząć się dopiero w 2004 roku – stosownie do art. 120 § 1 zdania drugiego k.c. – i rozstrzyga o tym, co wskazano wyżej, tylko obiektywnie ustalony stan faktyczny konkretnej sprawy i obiektywna możliwość zgłoszenia roszczenia przez wierzyciela. Sąd nie podzielił także stanowiska strony pozwanej, jakoby pismo

powodów z dnia 16.08.2007 r. nie mogło zostać uznane za wezwanie do zapłaty - w piśmie tym powodowie domagali się wprowadzenia ugodowego załatwienia sporu powstałego na tle wadliwego ustanowienia użytkownika wieczystego działki nr (...), domagając się unieważnienia tej czynności, ale jednocześnie zobowiązując pozwaną do zwrotu na rzecz powodów pobranych opłat za użytkowanie wieczyste. Sąd Rejonowy podniósł, że wezwanie dłużnika przez wierzyciela do wykonania zobowiązania nie wymaga żadnej szczególnej formy, może być zatem złożone w każdy możliwy sposób, także dorozumiany, wystarczy bowiem, że wierzyciel wyrazi w sposób dostateczny przez swoje zachowanie swoją wolę, aby dłużnik świadczenie spełnił (tu powołano wyrok SN z 22.11.1972 r. III CRN 2/72) – co ma miejsce w przedmiotowej sprawie, gdyż już pismem z dnia 11 lutego 2005 r. powodowie nie tylko domagali się zawarcia ugody, ale również zwrotu wyłudzonych od nich opłat za użytkowanie wieczyste działki nr (...), w tym pierwszych opłat i rocznych, zatem, zdaniem Sądu, powodowie wykazali, że wzywali stronę pozwaną do spełnienia świadczenia i wbrew stanowisku pozwanego, wezwania te, w sposób nie budzący wątpliwości, konkretyzowały, z jakiego tytułu domagają się świadczenia (opłaty), zaś ustalenie wysokości nienależnego świadczenia nie mogło być dla pozwanego żadnym problemem, gdyż dysponował w tym zakresie pełną dokumentacją wpłat dokonanych przez powodów i m. in. w dołączonych do akt sprawy sygn. I C 1180/12 pismach przedstawił te wyliczenia. Sąd dalej stwierdził, że przepis art. 455 k.c. nie wymaga również dla powstania skutków prawnych w nim określonych, aby wierzyciel obok wezwania do zapłaty dokładnie oznaczył termin, w którym owa zapłata ma nastąpić, gdyż termin ten wynika wprost z art. 455 k.c., czyli niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W tym stanie rzeczy, mając na uwadze całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Rejonowy uwzględnił żądanie pozwu do kwoty 8.485,50 zł, którą zasądził na rzecz powodów z ustawowymi odsetkami od dnia 20.03.2013 r., tj. od dnia wniesienia pozwu (art. 482 § 1 k.c.). W części ograniczonej Sąd postępowanie umorzył na podstawie art. 355 k.p.c. a o kosztach procesu orzekł na podstawie przepisu art. 98 k.p.c. w zw. z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2002.163.1349 ze zm.). i na powyższe koszty składa się kwota 429 zł – opłata sądowa, 1200 zł – kosztów zastępstwa i 17 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa.

Powyższy wyrok zaskarżyła apelacja strona pozwana zarzucając:

1. naruszenie art. 118 w związku z art. 455 i 120 k.c. poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie w sprawie i zasądzenie roszczenia na rzecz powodów, mimo iż uległo to roszczenie przedawnieniu,
2. naruszenie art. 120 k.c. poprzez uznanie, iż na wymagalność roszczenia powodów miał wpływ stan ich wiedzy i świadomość skutków prawnych zdarzeń, podczas gdy judykatura w odmienny sposób interpretuje ten przepis,
3. naruszenie art. 58 k.c. poprzez niewłaściwą interpretację skutków sankcji nieważności umowy i nieuwzględnienie skutków nieważności umowy orzeczonych w wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 30 kwietnia 2001 r., sygn. akt I C 713/00,
4. naruszenie art. 405 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie w sprawie i uznanie, iż roszczenie powodów opiera się na bezpodstawnym wzbogaceniu, podczas gdy strony łączył stosunek kontraktowy.

Podnosząc powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa w całości, względnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji, zasądzenie kosztów postępowania za I i II instancję, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego. Strona pozwana nadto wniosła o dopuszczenie dowodów z dokumentów w postaci: pisma pozwanej do powodów z dnia 16 maja 2003 r., porozumienia z dnia 24 stycznia 2004 r. podpisanego przez powodów, pisma pozwanej do powodów z dnia 7 stycznia 2003 r., pisma pozwanej do powodów z dnia 7 czerwca 2003 r., listy obecności na spotkaniu z dnia 21 maja 2002 r., pisma pozwanej do powodów z dnia 4 października 2001 r., oświadczenia z dnia 30 października 2000 r., pisma pozwanej do powodów z dnia 16 sierpnia 2000 r., notatki służbowej z dnia 2 sierpnia 2000 r., pisma powodów do pozwanej z dnia 17 marca 2000 r. – wszystkie dowody na okoliczność, iż termin wymagalności roszczenia powodów zaczął biec znacznie wcześniej niż wskazano w wyroku Sądu I instancji, na okoliczność, iż powodowie mieli pełną świadomość wadliwości czynności prawnych dotyczących ich działki, na okoliczność, że termin przedawnienia roszczeń powodów minął przed datą wniesienia powództwa, na okoliczność, iż czynność wezwania do zwrotu wpłat

i odsetek od nich winny wykonać znacznie wcześniej niż określono w wyroku Sądu I instancji, na okoliczność, iż wiedzieli powodowie o skutkach wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 30 kwietnia 2001 r.

Powodowie w odpowiedzi na apelację wnieśli o jej oddalenie w całości, pominięcie spóźnionych dowodów powołanych przez pozwanego w apelacji oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej jest uzasadniona, choć nie wszystkie jej zarzuty są słuszne. Sąd Okręgowy rozpoznał apelację przy uwzględnieniu ustaleń poczynionych przez Rejonowy, które przyjął za własne. W tym miejscu stwierdzić należy, że wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z dołączonych do apelacji dokumentów nie mógł być uwzględniony z uwagi na treść art. 381 k.p.c. i niewystąpienie przesłanki, by potrzeba powołania się na nie wynikała dopiero na etapie postępowania apelacyjnego. Ocena tej potrzeby przedstawiona przez stronę pozwaną jest wyłącznie subiektywna i w żadnym razie nie uwzględnia powszechnie obowiązującej interpretacji części końcowej tego przepisu. Oczywiście jest, że celem przepisu jest postulat koncentracji materiału procesowego przed sądem pierwszej instancji, co służyć ma umożliwieniu temu sądowi oceny całokształtu okoliczności związanych z poddanym pod osąd roszczeniem. Uzupełnienie materiału dowodowego przez sąd drugiej instancji - gdy nie zachodzi przesłanka niemożności zgłoszenia tego dowodu przez sądem pierwszoinstancyjnym – tylko na takiej podstawie, że strona była przekonana, iż rozstrzygnięcie sądu zgodne będzie z jej oczekiwaniami godzi w sprecyzowaną w art. 3 k.p.c. zasadę prawdy materialnej, tj. takiego modelu działania strony, by umożliwić sądowi rzetelne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego punkt wyjściowy do oceny prawnej. Oznaczałoby to także, że strona ma prawo – bez negatywnych konsekwencji procesowych – przedstawiać tylko wybrane przez siebie dowody, spośród tych, którymi dysponuje. Powszechnie przyjmuje się, że nowymi faktami i dowodami, niewykorzystanymi przez stronę w sposób niezawiniony w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, są te fakty i dowody, o których strona nie wiedziała lub z których nie mogła w odpowiednim czasie skorzystać a wydanie niekorzystnego dla strony wyroku nie stanowi samoistnej podstawy powołania się w apelacji na nowe fakty i dowody (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2006 r., II CSK 293/06, LEX nr 453147). Nie ulega wątpliwości, że strona pozwana już w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji mogła zgłosić dowód z dokumentów, które miała w swoim posiadaniu i które dotyczyły przedmiotu rozpoznawanej sprawy, czego jednak nie uczyniła, zatem zastosowanie znajduje prekluzja dowodowa z art. 381 k.p.c. Sąd Okręgowy rozpoznał wobec powyższego apelację na podstawie stanu faktycznego ustalonego przez Sąd pierwszej instancji.

Nie można aprobować zgłoszonego zarzutu apelacyjny naruszenia przepisu art. 405 k.c., który ma polegać na przyjęciu przez Sąd Rejonowy, iż roszczenie powodów opiera się na przepisie o bezpodstawnym wzbogaceniu, podczas gdy strony łączył stosunek kontraktowy. Według twierdzenia apelującej, fakt stwierdzenia nieważności łączącej strony umowy o ustanowieniu prawa użytkowania wieczystego nie wpływa na to, że źródłem roszczenia powodów jest bezpodstawne wzbogacenie, ale stosunek kontraktowy. Z takim poglądem nie można się zgodzić. Apelująca, przedstawiając taki zarzut, skupiła się na analizie charakteru i przesłanek roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, co w niniejszej sprawie jest zbędne. Sąd Rejonowy wskazał w uzasadnieniu, że kwota główna, od której powodowie domagają się w niniejszym postępowaniu odsetek, stanowi nienależne świadczenie. Sądowi Okręgowemu wypada zatem tylko rozszerzyć tę myśl o uwagę, że w wypadku nieważności czynności prawnej, jaką w niniejszej sprawie była łącząca strony umowa, której to nieważności strona pozwana nie kwestionuje, świadczenie, jakie spełnili powodowie w wykonaniu tej umowy jest świadczeniem nienależnym a taki właśnie jego charakter określa przepis art. 410§2 k.c. („jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia”). Jak stanowi z kolei §1 art. 410 k.c., przepisy artykułów poprzedzających (tj. o bezpodstawnym wzbogaceniu) stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Stosowanie do świadczenia nienależnego przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu nie oznacza, że należy badać wszystkie przesłanki związane z bezpodstawnym wzbogaceniem. W piśmiennictwie określa się, że nienależne świadczenie jest szczególnym przypadkiem bezpodstawnego wzbogacenia, odróżnia się źródłem powstania a jednocześnie zachodzi brak podstawy prawnej do świadczenia. Istotę powiązania przepisów o nienależnym świadczeniu z przepisami o

bezpodstawnym wzbogaceniu wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 listopada 2011 r., I CSK 66/11, LEX nr 1133784 z tezą „Ogólne przesłanki bezpodstawnego wzbogacenia należy rozumieć specyficznie w przypadku nienależnego świadczenia. Sam fakt spełnienia nienależnego świadczenia uzasadnia roszczenie kondykcyjne. W takim też przypadku nie zachodzi potrzeba badania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło osobę, na rzecz której świadczenie zostało spełnione (accipiensa), jak również, czy majątek spełniającego świadczenie (solvensa) uległ zmniejszeniu. Uzyskanie nienależnego świadczenia wypełnia bowiem przesłankę powstania wzbogacenia, a spełnienie tego świadczenia przesłankę zubożenia. Z chwilą też spełnienia świadczenia nienależnego powstaje roszczenie kondykcyjne, którego treścią jest obowiązek dokonania czynności faktycznej lub prawnej, stanowiącej świadczenie przeciwne do spełnionego.” Pogląd ten Sąd Okręgowy podziela a zdecydowane sformułowanie przepisu art. 410 k.c., zdaniem Sądu, zwalnia od obowiązku kontrargumentowania wywodów apelacji co do tego, że w sprawie nie występuje bezpodstawne wzbogacenie.

Sąd Okręgowy nie podziela także sposobu ustalenia daty nieważności czynności prawnej liczonej od dnia wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku w sprawie o sygnaturze I C 713/00, tj. od dnia 30 kwietnia 2001 r., skoro czynność prawna, której nieważność stwierdzono w tym wyroku nie była przedsięwzięta przez powodów, dotyczyła innych stron i innej umowy, choć o tym samym przedmiocie. Zgodzić się należy, że stwierdzona nieważność czynności jest skuteczna erga omnes, ale dotyczy tej właśnie czynności, umowa ta nie obowiązywała jednak powodów i nie ma wpływu na ich sytuację prawną. Skuteczność erga omnes oznacza tyle, że każdy może się na tę nieważność – co do zasady a nie daty - powoływać. Zasada jest, że nieważność bezwzględna czynności prawnej jest nieważnością ex tunc i stosuje się ją do każdej czynności prawnej odrębnie.

Nie można też podzielić poglądu apelującej, że w niniejszej sprawie winno mieć zastosowanie trzyletnie przedawnienie jak dla działalności gospodarczej. Z umów użytkowania wieczystego z dnia 31 grudnia 1996 r. i protokołu z przetargu z dnia 20 grudnia 1996 r. (k. 10-19 akt I C 1180/12) wynika, iż nieruchomości przeznaczona jest na działalność mieszkalno-usługową a strona pozwana nie wykazała ponadto, by powodowie zawarli te umowy jako osoby prowadzące działalność gospodarczą i w związku z taką działalnością.

Sąd Okręgowy nie może również zaakceptować przedstawionego w apelacji sposobu obliczania przedawnienia odsetek od należności głównej. Zgodzić się należy tylko z oczywistym stwierdzeniem, że odsetki, jako świadczenie okresowe, przedawniają się w terminie wynoszącym trzy lata (art. 118 k.c.). Przedstawiony w apelacji sposób liczenia przedawnienia roszczenia o odsetki sprowadzający się do stwierdzenia, że po złożeniu przez powodów pisma w dniu 11 lutego 2005 r., ich roszczenie przedawniło się w dniu 11 lutego 2008 r. nie jest prawidłowy. Skoro należność główna nie została uiszczona także w dniu 11 lutego 2008 r. i w dalszym czasie, zatem prawo do naliczania odsetek od świadczenia opóźnionego (art. 481§1 k.c.) trwało nadal, aż do dnia zapłaty. Trzyletni termin przedawnienia oznacza, że dochodzenie roszczenia z tytułu odsetek jako świadczenia okresowego, ograniczone jest trzyletnim terminem przedawnienia liczonym wstecz od daty wniesienia pozwu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001 r., V CKN 769/00, OSNC 2001/11/166).

Za uzasadniony uznać należy zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów art. 120§1 k.c. oraz art. 455 k.c. przez nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia należności głównej a tym samym liczonych w niniejszym postępowaniu odsetek od niej. Nie było w sprawie sporne, że należność główna, od której odsetek domagali się powodowie, stanowiła świadczenie nienależne z umowy bezwzględnie nieważnej (art. 58§1 k.c.) a stan tej nieważności powstaje z mocy samego prawa i datuje się od początku (ex tunc), to znaczy od chwili dokonania czynności. Taki skutek nieważności determinuje przyjęcie, że już w chwili spełnienia świadczenia z takiej nieważnej umowy (tu: uiszczenia przez powodów opłaty z tytułu użytkowania wieczystego działki (...)) powstaje dla wierzyciela możliwość żądania zwrotu takiego nienależnego (art. 410§1 k.c.) świadczenia. Tym samym data spełnienia świadczenia stanowi ten moment, który zgodnie z brzmieniem art. 120§1 zdanie drugie k.c. stanowi początek biegu terminu przedawnienia. W orzecznictwie i piśmiennictwie utrwalony jest pogląd, aprobowany przez Sąd Okręgowy, że roszczenie z tytułu nienależnego świadczenia, mającego taki charakter już w chwili spełnienia, staje się wymagalne od tej chwili (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001 r., V CKN 769/00, OSNC 2001/11/166, wyrok SN z 24 kwietnia 2003 r., I CKN 316/01, OSNC 2004/7-8/117, wyrok Sądu Najwyższego z 29.04.2009 r., II CSK 625/08, LEX nr

520070 oraz OSP 2010/4/45 z glosą Stanisława Rudnickiego, wyrok Sądu Najwyższego z 8.07.2010 r., II CSK 126/10, LEX nr 602678, cytowany wyżej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2011 r., I CSK 66/11, LEX nr 1133784, wyrok Sądu Najwyższego z 16.05.2013 r., V CSK 277/12, LEX nr 1353299). Utrwalone jest także, że roszczenie wynikające z zobowiązania bezterminowego, obejmującego zwrot nienależycie spełnionego świadczenia staje się wymagalne w dniu, w którym świadczenie powinno być spełnione, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120§1 zd. II k.c. w zw. z art. 455 k.c.) i to niezależnie od stanu świadomości uprawnionego co do przysługiwania mu roszczenia kondycyjnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 lipca 2010 r., II CSK 126/10, LEX nr 602678). W wielu orzeczeniach wyjaśnia się istotę rozpoczęcia biegu przedawnienia z pominięciem świadomości wierzyciela, np. w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2010 r., III CZP 37/10, OSNC 2011/1/2 stwierdzono, że „przepis zawarty w art. 120§1 zdanie drugie k.c. stanowi *lex specialis* w stosunku do wyrażonej w zdaniu pierwszym tego artykułu reguły łączącej rozpoczęcie biegu przedawnienia z nadejściem dnia wymagalności roszczenia. Z jego brzmienia jednoznacznie wynika, że przedawnienie może rozpocząć bieg, mimo że roszczenie nie jest jeszcze wymagalne; decyduje możliwość podjęcia przez wierzyciela czynności warunkującej wymagalność roszczenia w najwcześniejszym terminie. Celem takiego rozwiązania jest uwolnienie dłużnika od pozostawania w niepewności przez nieograniczony czas co do swej sytuacji prawnej, wobec bowiem tego, że dokonanie czynności warunkującej wymagalność roszczenia zależy tylko od woli wierzyciela, może on podjąć tę czynność nawet po upływie bardzo długiego okresu od powstania zobowiązania”. W glosie do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2009 r., II CSK 625/08, OSP 2010/4/45 Stanisław Rudnicki wyjaśnił, że rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia przy braku świadomości uprawnionego co do przysługiwania mu roszczenia jest stanowiskiem niewątpliwie rygorystycznym, ale taki charakter mają z woli ustawodawcy z natury rzeczy wszystkie przepisy o przedawnieniu roszczeń. Sąd pierwszej instancji w motywach zaskarżonego wyroku przedstawił w podobny sposób konieczność oznaczenia początku biegu terminu przedawnienia z pominięciem świadomości uprawnionego, jednak w praktyce doszedł do sprzecznych wniosków. Uznanie przez Sąd Rejonowy, że takim obiektywnym terminem jest rok 2004 r., kiedy powodowie dowiedzieli się o okolicznościach mogących świadczyć o wadliwości zawartej umowy, uwzględnia właśnie stan świadomości o przysługującym roszczeniu, co słusznie zarzuciła apelująca. Ponownie powtórzyć trzeba, że już w chwili spełnienia świadczenia z bezwzględnie nieważnej umowy powstaje dla wierzyciela możliwość żądania zwrotu tego świadczenia, które ma charakter nienależnego (art. 410§1 k.c.) i to jest ten obiektywny termin, od którego, zgodnie z brzmieniem przepisu art. 120§1 zdanie drugie k.c., należy liczyć przedawnienie. Skoro ostatnia część należności głównej świadczenia nienależnego wpłacona została przez powodów w 1999 r. (bezsporne), to od tego roku rozpoczął bieg dziesięcioletni (art. 118 k.c.) termin przedawnienia, który zakończył się w 2009 r., po tej dacie należność główna była przedawniona a wobec tego strona pozwana może skutecznie podnieść zarzut jej przedawnienia, co jednocześnie powoduje przedawnienie żądanych w niniejszym postępowaniu odsetek od tej należności. Nie można uwzględnić poglądu powodów, że w sprawie zachodzą takie okoliczności, które pozwoliłyby na oznaczenie innej daty początku biegu terminu wymagalności niż określony w zdaniu drugim art. 120§1 k.c. zgodnie ze wskazanym wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 30.08.1972 r., III CRN 156/72. Stan faktyczny tej sprawy nie jest tożsamy z występującym w niniejszym postępowaniu (jak przytoczył S. Rudnicki w glosie do wyroku z dnia 29 kwietnia 2009 r., III CSK 625/08, OSP 2010/4/45, milczącym, dorozumianym założeniem porozumienia stron w sprawie III CRN 156/72 było przeniesienie posiadania działki w ramach swoistej, nienazwanej umowy, na podstawie której nieformalny nabywca uzyskał prawo korzystania z nieruchomości za zgodą właściciela w zamian za korzystanie przez właściciela z pieniędzy uiszczonych przez nabywcę tytułem ceny kupna), nadto zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na wyprowadzenie wniosku, by strony umowy przejawiały wolę zachowania stanu posiadania i respektowały ten stan, dopóki roszczenie o zwrot świadczeń wzajemnych nie stało się jeszcze wymagalne. Sposób postępowania pozwanej Gminy i próba zachowania warunków umowy, ewentualnie dokonanie zmian w jej ramach a ostatecznie także zawarcie w 2009 r. umowy darowizny, nie stanowi wyrazu zamiaru zachowania przez powodów warunków umowy, ale wyłącznie próbę jej zachowania ze strony Gminy M. K. i poddanie się im przez powodów. Wybrany przez powodów, jako jednego z możliwych, sposobów postępowania w kontaktach z Gminą i zawarcie umowy darowizny spornej działki w 2009 r. nie uchyla skutków (*ex tunc*) nieważności umowy i nie przesunęła terminu początku biegu przedawnienia. Stanowisko powodów jest nadto niekonsekwentne, o ile bowiem mogłoby się zdawać, w związku z zawarciem umowy darowizny w 2009 r., że aż do tego czasu powodowie mieli zamiar zachować warunki umowy, to zdecydowanie przeczy temu dwukrotnie (11.02.2005 r. i 16.08.2007 r.) wezwanie powodów (nawet w formie

łagodnej) do zmiany warunków umowy ze zwróceniem uwagi na jej nieważność. Zachowanie strony pozwanej, której zamiarem mogło być objęcie uznawanie za ważną umowy, w tym kontekście pozostaje bez znaczenia, skoro to w interesie wierzyciela, dla uchronienia się przed przedawnieniem roszczenia, leży przedsięwzięcie właściwych czynności. W ocenie Sądu Okręgowego nie było żadnych przeszkód, by powodowie jeszcze przed upływem terminu przedawnienia (przed końcem 2009 r.) a po uzyskaniu wiedzy (2004-2005 r.) o stwierdzonej już nieważności umowy o takim samym przedmiocie, wobec braku żądanego zachowania wezwanej Gminy wystąpili z powództwem o stwierdzenie jej nieważności albo o zapłatę, jak to uczynili w dniu 4 lipca 2012 r. Ta również okoliczność, w ocenie Sądu Okręgowego, nie pozwala na uznanie, że strona pozwana korzysta ze zgłoszenia zarzutu przedawnienia z naruszeniem zasad współzycia społecznego (art. 5 k.c.). Taka ocena musiałaby być poprzedzona ustaleniem wyjątkowych okoliczności usprawiedliwiających beczynność powodów. Powodowie, co przyznali, co najmniej od przełomu 2004-2005 r. mieli świadomość, że umowa jest dotknięta nieważnością a w innej sprawie zapadł właśnie taki wyrok. Próby ze strony Gminy zachowania tej umowy, bądź też uregulowania niejasnej sytuacji innymi działaniami, trudno ocenić jako uniemożliwienie powodom wykorzystania przysługującej im drogi sądowej. Fakt, że powodowie podjęli inny sposób działania (zawarcie umowy darowizny z Gminą w kwietniu 2009 r.) nie oznacza, że nie mieli oni możliwości skorzystania z drogi sądowej, jaką wybrali dopiero w 2012 i 2013 r.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy przyjął, że termin przedawnienia roszczenia o zapłatę spełnionego świadczenia uznanego na nienależne rozpoczął bieg w roku 1999, kiedy spełnione zostało to świadczenie, od którego odsetek dochodzą powodowie, należność główna a z nią odsetki przedawniły się w 2009 r., stąd podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia okazał się skuteczny, co przesądziło o zmianie zaskarżonego wyroku i oddaleniu powództwa na podstawie art. 386§1 k.p.c. wraz ze stosowną zmianą postanowienia o kosztach procesu przed Sądem pierwszej instancji (art. 98§1 k.p.c. w zw. z §6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu (j.t. Dz. U. z 2013 r., poz. 461) i orzeczeniem co do nich w postępowaniu apelacyjnym.